Nowenna do św. Andrzeja Boboli w intencji Ojczyzny przed 435 rocznicą urodzin

Przebieg:
- modlitwa nowennowa
- Litania do św. Andrzeja Boboli
- rozważanie z modlitwą na dany dzień
- 10 różańca

Modlitwa nowennowa

Wszechmogący wieczny Boże, Panie nasz, dziękujemy za św. Andrzeja Bobolę, Twego wiernego sługę, który złotymi *zgłoskami zapisał się w historii Kościoła,* za jego świadectwo życia z wiary, umiłowania Kościoła i troskę o Ojczyznę.
Świadomi, że dzięki jego wstawiennictwu, dokonałeś Boże, wielkich dzieł zbawienia w naszym narodzie i nadal ich dokonujesz, podejmujemy nowennę w nadziei, że nasz Święty wyprosi Polakom potrzebne łaski na dzisiejsze czasy.
W tej nowennie prosimy o łaskę zgody narodowej i błogosławieństwo dla Polski, obronę wiary katolickiej i katolickie wychowanie dzieci i młodzieży, o nawrócenie i świętość życia.
Spraw, prosimy Cię Boże, abyśmy oddając cześć umęczonemu Rodakowi mogli naśladować jego mężną wiarę oraz całkowite oddanie się Tobie w posłudze miłości naszych bliźnich. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

LITANIA DO ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
Kyrie eleison! Chryste eleison! Kyrie eleison!
Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże.
Święta Maryjo, módl się za nami
Święty Andrzeju Bobolo, módl się za nami
Święty. Andrzeju, wierny naśladowco Dobrego Pasterza,
Święty Andrzeju, napełniony duchem Bożym,
Święty Andrzeju, czcicielu Niepokalanie Poczętej Maryi Panny,
Święty Andrzeju, duchowy synu świętego Ignacego Loyoli,
Święty Andrzeju, miłujący Boga i bliźnich aż do oddania swego życia,
Święty Andrzeju, w życiu codziennym oddany Bogu i bliźnim,
Święty Andrzeju, zjednoczony z Bogiem przez nieustanną modlitwę,
Święty Andrzeju, wzorze doskonałości chrześcijańskiej,
Święty Andrzeju, Apostole Polesia,
Święty Andrzeju, powołany przez Boga do jednoczenia rozdzielonych sióstr i braci,
Święty Andrzeju, gorliwy nauczycielu dzieci i ludzi religijnie zaniedbanych,
Święty Andrzeju, niezachwiany w wierze mimo gróźb i tortur,
Święty Andrzeju, wytrwały w największych cierpieniach,
Święty Andrzeju, męczenniku za jedność chrześcijan,
Święty Andrzeju, męczenniku i apostole,
Święty Andrzeju, apostołujący po śmierci wędrówką relikwii umęczonego ciała,
Święty Andrzeju, wsławiony przez Boga wielkimi cudami,
Święty Andrzeju, chlubo naszej Ojczyzny,
Święty Andrzeju, wielki Orędowniku Polski,
Święty Andrzeju, proroku zmartwychwstania Polski po trzecim rozbiorze,
Święty Andrzeju, nasz wielki Patronie.
Abyśmy wszyscy chrześcijanie stanowili jedno, uproś nam u Boga
Abyśmy nigdy od naszej wiary nie odstąpili,
Abyśmy żadnego grzechu ciężkiego nie popełnili,

Abyśmy za popełnione winy szczerą pokutę czynili,
Abyśmy dla naszego zbawienia gorliwie z łaską Bożą współpracowali,
Abyśmy Bogu wiernie służyli,
Abyśmy Najświętszą Maryję Pannę jako Matkę miłowali,
Abyśmy w znoszeniu wszelkich przeciwności wytrwali,
Abyśmy z Tobą nieustannie Bogu chwałę oddawali,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Kapłan: Módl się za nami, święty Andrzeju Bobolo,
Wierni: Abyśmy się stali godni obietnic Chrystusowych.
Módlmy się:
Boże, nasz Ojcze, Ty przez śmierć umiłowanego Syna chciałeś zgromadzić rozproszone dzieci. Spraw, abyśmy gorliwie współpracowali z Twoim dziełem, za które oddał życie święty Andrzej Bobola, Męczennik. Prosimy o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dzień I - Jesteśmy narodem chrześcijańskim. Modlitwa o wierność zobowiązań wynikających z przyjętego chrztu.

Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. … A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie» (Mt.3. 13-17). „Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony" (Mk 16.16).

Pan Jezus przystępując do chrztu ukazuje siebie jako tego, kto wypełnia zbawcze plany Boga. Po chrzcie rozpoczyna głoszenie dobrej nowiny nad brzegiem Jordanu, w którym to miejscu życie Mojżesza dobiegło końca. Jezus jest tym, kto naprawdę wypełnia to, co Mojżesz zaczął.
Naród polski przyjął chrzest w roku 966. Z tą chwilą zaczęło istnieć państwo polskie, a naród został włączony do wspólnoty narodów chrześcijańskich i trwa w tej rodzinie do dnia dzisiejszego mimo trudnej historii. Naród nigdy nie sprzeniewierzył się katolickiej wierze. Gdy ją zwalczano, to jej bronił. Dzięki temu Polacy napisali piękną historię umiłowania Chrystusowego Kościoła.
Dziś, gdy wiele z narodów, które przez wieki chlubiły się przynależnością do rodziny wierzących w Chrystusa, wstydzi się swych korzeni, prośmy Boga o łaskę wytrwania przy Nim. Jezus mówi: *Kto wytrwa do końca, będzie zbawiony.* (Mt. 10.22)

Módlmy się: Święty Andrzeju Bobolo! Przez całe Twe życie wzrastałeś w otrzymanej od początku łasce wiary, którą Ci przekazali rodzice. Wiara pomagała wytrwać w różnych trudnościach życiowych i nauczyła Cię wierności, znaku wierności Boga, bogatego w miłosierdzie. Wspieraj nas, prosimy Ciebie, na drodze naszego życia, by wiara naszych przodków owocowała także w nas i była nieustanną pomocą w odnowie, której oczekujemy w Polsce, Europie i świecie. Pomagaj nam dochować wierności natchnieniom Ducha Świętego, byśmy Jego mocą mogli odnowić oblicze ziemi, tej ziemi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dzień II - Jesteśmy obdarzeni darem Maryi. O umiłowanie Maryi

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. (J.19.25-27)

Maryja na Golgocie przeżywa swoje drugie zwiastowanie. Teraz Bóg zwraca się do Niej już bez pośrednictwa Archanioła Gabriela. Sam, w Osobie Syna zwiastuje Jej nowe macierzyństwo. Ma stać się Matką wszystkich ludzi. Niepokalana Niewiasta, swoją wiarą i pokorą depcząca moce piekielne, ma rozszerzyć swoje duchowe macierzyństwo na każdego ochrzczonego. Syn oczekuje od Niej, aby przyjęła tych, którzy Go krzyżują i wprowadzała ich na drogę zaufania Bogu. Jako Matka ma towarzyszyć wszystkim pokoleniom ludzkim i każdemu z osobna w duchowej walce o zachowanie w nich owoców dzieła Jej Syna. Maryja wypowiada swoje milczące, ale prawdziwe drugie fiat.
Wobec naszego narodu Maryja wypowiedziała fiat w znaku obrazu na Jasnej Górze. To sanktuarium jest znakiem Jej miłości do Polski i polskiego narodu. Podczas objawienia w Neapolu w roku 1608 powiedziała: *Ja to królestwo bardzo umiłowałam i wielkie rzeczy dla niego zamierzam, ponieważ osobliwą miłością do Mnie płoną jego synowie.*

Módlmy się: Święty Andrzeju Bobolo! Rodzice pomogli Ci, byś odrodził się jako dziecko Boże w sakramencie Chrztu i Bierzmowania. Jako uczeń oddałeś się Maryi, Świętej i Niepokalanej Matce, na całe swoje życie. Prosimy Cię, nasz dobry Patronie, byśmy za Twoim przykładem uświęcali się jako dzieci Boże z pomocą Niepokalanej i Jej Syna. W Nim bowiem Ojciec wybrał nas „przed założeniem świata, byśmy byli święci i niepokalani" jak Jezus, nasz Pan i Brat, Jednorodzony Syn Ojca w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

Dzień III – Polacy, to naród wybrany. Modlitwa o wypełnienie przez Polskę misji w świecie

Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, wy, którzyście byli nie-ludem, teraz zaś jesteście ludem Bożym, którzyście nie dostąpili miłosierdzia, teraz zaś jako ci, którzy miłosierdzia doznali. (1.P. 2. 9-10)

Naród wybrany – to chrześcijanie, którzy przez chrzest jednoczą się w jedną rodzinę dzieci Bożych i świadczą, że Jezus jest ich Panem, w którym złożyli swą nadzieję. Wierzą, że w Nim jest ich zbawienie. Ale za naród wybrany można upatrywać także naród polski, który od zarania swych dziejów broni chrześcijańskiej wiary i prawdy Ewangelii. Wymownym przykładem tego jest związek Polski z Litwą w Krewie w 1385. Polacy przez ten związek uniemożliwiają Krzyżakom *ogniem i mieczem nawracać ten pogański naród na wiarę chrześcijańską.* Gdy nie znalazło to uznania w Stolicy Apostolskiej, Polacy na soborze w Konstancji w roku 1414 bronią się z zarzutu, że sprzyjają poganom. Paweł Włodkiewicz, delegat Jagiełły, w swoim wystąpienie stanął w obronie pogan i wskazał, że to, co robią Krzyżacy jest niezgodne z duchem Ewangelii. Od XV wieku Polskę określano jako przedmurze chrześcijaństwa, gdy zaangażowała się w wojnę z muzułmanami po upadku Węgier po bitwie pod Mohaczem w 1526 r. i stała się krajem frontowym narażonym na bezpośredni atak tych wojsk.

Modlitwa: Boże, władco narodów, wprowadziłeś naród polski do swojej owczarni i wyznaczyłeś mu na ziemi zaszczytną rolę przedmurza chrześcijaństwa i obrońcy. Niech naród nadal broni ojczystej wiary przeciw wszystkim niebezpieczeństwom, żeby Polska zawsze wierna była dalej „przedmurzem chrześcijaństwa", bo jak zdaje się wskazywać „historia, jako świadek czasów, światło prawdy i nauczycielka życia", że Bóg tę właśnie rolę narodowi polskiemu przeznaczył. Prosimy o to przez Chrystusa Pana naszego. Amen

IV dzień - Św. Andrzej Bobola darem dla Ojczyzny i narodu. Modlitwa o uznanie w św. Andrzeju głównego patrona /1657/

Pan skierował do Jonasza te słowa: «Wstań, idź do Niniwy i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze». A Jonasz wstał, aby uciec do przed Panem. Znalazł okręt i wsiadł na niego, by udać się nim daleko od Pana. Ale Pan zesłał na morze gwałtowny wiatr, i powstała wielka burza na morzu, tak że okrętowi groziło rozbicie. Przerazili się więc żeglarze. I rzucili losy, a los padł na Jonasza. «Weźcie mnie i rzućcie w morze, a przestaną się burzyć wody przeciw wam, ponieważ wiem, że z mojego powodu tak wielka burza powstała przeciw wam». I wrzucili go w morze, a ono przestało się srożyć. Ogarnęła wtedy tych ludzi bojaźń przed Panem. Złożyli Panu ofiarę i uczynili śluby. Pan zesłał wielką rybę, aby połknęła Jonasza. I był Jonasz we wnętrznościach ryby trzy dni i trzy noce. Z wnętrzności ryby modlił się Jonasz do swego Pana Boga. Pan nakazał rybie i wyrzuciła Jonasza na ląd. Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam». Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan. (Jon. 1-3)

Bogata historia Jonasza, którego Bóg dał, aby uratować Niniwę, powinna pomóc narodowi polskiemu zrozumieć, jak ważnym dla niego jest św. Andrzej Bobola, Patron Polski. Przecież, gdyby nie było „cudownych" okoliczności pojawienia się Jonasza w Niniwie mieszkańcom trudno byłoby uwierzyć w słowa proroka wzywające ich do nawrócenia i podjąć post i pokutę.
A kult św. Andrzeja Boboli w Kościele czy nie ma związku z „cudownością"? Gdyby nie było objawień po śmierci, nikt by o nim nie mówił, a tym bardziej go nie czcił. To Bóg nie pozwolił o nim zapomnieć. Dlaczego? Refleksja nad objawieniem w Pińsku, Wilnie i Strachocinie pozwala dostrzec w nim dar dla narodu i Ojczyzny. O. Andrzej pojawiał się po śmierci wtedy, gdy Polsce i narodowi groziło jakieś niebezpieczeństwo i wyrażał gotowość niesienia pomocy. Pomoc swą zawsze uzależniał od przyjęcia z wiarą jego przesłania. Gdy go posłuchano, Polska doświadczała opieki Boga.
Dziś trzeba nam uwierzyć, że św. Andrzej jest dla naszego narodu darem, aby pomagać Ojczyźnie. Dlatego trzeba podjąć modlitwę za jego przyczyną, aby tą pomoc od Boga dzięki jego orędownictwu otrzymać.

Modlitwa: Święty Andrzeju Bobolo! Dziękujemy Wszechmocnemu za to, że dał nam wszystkim Ciebie jako wielkiego Patrona Polski. Z Twym patronatem złączyłeś obietnicę odrodzenia Ojczyzny po latach niewoli. Dlatego z ufnością powierzamy Tobie wszystkie trudne sprawy polityczne, społeczne, ekonomiczne. Ty sam przypominasz nam, że przemiana dzięki modlitwie ma początek w sercu modlącego się, w moim osobistym życiu.
Dlatego prosimy cię z całego serca, byś zechciał być naszym Patronem. Oby Twoja pomoc umocniła nas w odnowie życia zgodego z Ewangelią, byśmy radowali się Dobrą Nowiną Jezusa, Twojego i naszego Pana, który z Ojcem i Duchem Świętym umiłował nas na wieki wieków. Amen.

Dzień V – Bóg napełnił Polaków mądrością. Modlitwa dziękczynna za dary Ducha Świętego /1791 - Konstytucja/

Izraelu, słuchaj praw i nakazów, które uczę was wypełniać, abyście żyli i doszli do posiadania ziemi, którą wam daje Pan, Bóg waszych ojców. Nic nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i nic z tego nie odejmiecie, zachowując nakazy Pana, Boga waszego, które na was nakładam. Patrzcie, nauczałem was praw i nakazów, jak mi rozkazał czynić Pan, Bóg mój, abyście je wypełniali w ziemi, do której idziecie, by objąć ją w posiadanie. Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny». Bo któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy? Któryż naród wielki ma prawa i nakazy tak sprawiedliwe, jak całe to Prawo, które ja wam dziś daję? (Pwt. 4.1-8)

Bóg narodowi żydowskiemu dał przykazania, które uczyniły z niego lud mądry i rozumny. Zachowanie przykazań niosło mu błogosławieństwo i opiekę. Z chwilą przyjścia Jezusa na świat przykazania przyjęli też chrześcijanie. Ich zrozumienie uczył swych uczniów sam Chrystus. *Uczcie się ode Mnie…* Ci, którzy je zachowują są ludem mądrym i rozumnym.
Jednak, nie wszyscy biorą sobie do serca to, co mówi Bóg i wtedy zaczynają się problemy międzyludzkie, społeczne i narodowe. Doświadczyła tego Polska w XVIII wieku. Brak szacunku do

bliźniego, szczególnie do chłopów, niewrażliwość na biednych i potrzebujących pomocy, pogarda dla pochodzących z niższych sfer, prowadziło Polskę do upadku. Ale znaleźli się Polacy, którzy poczuwając się do odpowiedzialności za Ojczyznę uchwalili na Sejmie Czteroletnim 3 maja 1791 roku Konstytucję. Na jej podstawie przyjęto podział władz na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a także zniesiono m.in. liberum veto, konfederacje i wolną elekcję. Choć *Konstytucja 3 maja* obowiązywała jedynie przez 14 miesięcy, była wielkim osiągnięciem narodu polskiego chcącego zachować niezależność państwową oraz zapewnić możliwość rozwoju gospodarczego i politycznego kraju.

Modlitwa: Święty Andrzeju Bobolo! Twój przykład poucza nas, że nieustannie mamy wzrastać w postawie uczniów Jezusa Chrystusa. W ślad za Nim czyniłeś postępy w mądrości i łasce w latach Twojej nauki u Boga i u ludzi.
Prosimy Cię jako naszego Patrona o pomoc, aby zdobyta przez naród wiedza czyniła z Polaków naród mądry, który otwiera swe serce na Bożą wizję świata i ludzi. Naucz nas odnajdywać pomoc dzięki wytrwałej modlitwie do Ojca przez Jezusa w świetle Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

Dzień VI - Dlaczego utrata niepodległości? Przeproszenie za grzechy /zabory - 1795-1918/

U Jezusa zebrali się faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: „Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?" Odpowiedział im: „Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi". Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, dokonujecie obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie". I mówił do nich: „Sprawnie uchylacie Boże przykazanie, aby swoją tradycję zachować. I znosicie słowo Boże ze względu na waszą tradycję, którą sobie przekazaliście. Wiele też innych tym podobnych rzeczy czynicie". (Mk.7.1-13)

Słowo Boże, gdy mówi o narodzie wybranym, ukazuje go jako naród, który doznaje od Boga wyjątkowej opieki, a mimo tylu łask sprzeniewierza się Bogu. I to ciągle się urzeczywistnia w świecie, także w naszym narodzie. Tyle doświadczaliśmy dobra od Boga, zaznaliśmy Jego opieki, otrzymaliśmy wyjątkowe dary: Maryję i św. Andrzeja Bobolę, w cudowny sposób byliśmy uratowani podczas potopu szwedzkiego, czy najazdu bolszewickiego, a dziś, jak zachowuje się nasz naród, który uważa się za chrześcijański?
Marginalizuje obecność Boga. Co raz mniej miłości do Niego, a to skutkuje brakiem miłości do bliźniego. Polacy bardziej chcą słuchać ludzi niż Boga, a ich dążenia zmierzają ku temu, aby upodobnić do tych naród, które już porzuciły wiarę w Boga. Wielu braci i sióstr naszego narodu kłania się cudzym bogom. To, co się dzieje sprawia, że powoli stajemy się narodem ludzi bezbożnych.
Przejawia się to w tym, że jest brak szacunku do życia nienarodzonych, coraz więcej rozwodów, dzieci nie znajdują dobrego przykładu w rodzinach i stosuje się złe metody wychowawcze, brak zgody w narodzie, nienawiść jednych do drugich, ogarnia nas lenistwo i lekkomyślność, pijaństwo i rozwiązłości.
Kiedyś, gdy nie zachowaliśmy jedności w narodzie i Bóg przestał być w nim najważniejszy, doprowadziliśmy Polskę do rozbiorów. Po II wojnie światowej zagościł w Polsce na kilkadziesiąt lat komunizm zwalczający wiarę w narodzie. A do czego doprowadzą nas grzechy, które dziś popełnia naród?

Módlmy się: Święty Andrzeju, Patronie trudnych czasów! Ty krzepiłeś Polaków w czasach wszelkiego zagrożenia. Oddajemy się Tobie w opiekę. Pomagaj nam wytrwać pośród wszystkich doświadczeń osobistych i społecznych. Wyjednaj nam łaskę Bożego pokoju i jedności, byśmy z rozwagą i ewangeliczną roztropnością umieli dostrzegać i oceniać sprawy własne i sprawy Narodu w świetle Ewangelii Chrystusa. Uproś nam odwagę działania, byśmy nie trwali w bezradności wobec zła, które nie ustaje. Niech nas napełnia Boża radość, gdy zwyciężamy albo ponosimy porażki. Święty Andrzeju Bobolo, oręduj za nami u Pana. Amen.

VII dzień nowenny - Bóg przychodzi Polsce z pomocą. Modlitwa dziękczynna za odzyskaną niepodległość /1918/

«Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham cię, w dniu zbawienia przyjdę ci z pomocą. A ukształtowałem cię i ustanowiłem przymierzem dla ludu, aby odnowić kraj, aby rozdzielić spustoszone dziedzictwa, aby rzec więźniom: „Wyjdźcie na wolność!" [marniejącym] w ciemnościach: "Ukażcie się!" Zabrzmijcie weselem, niebiosa! Raduj się, ziemio! Góry, wybuchnijcie radosnym okrzykiem! Albowiem Pan pocieszył swój lud, zlitował się nad jego biednymi. Mówił Syjon: „Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał". Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną. Podnieś oczy wokoło i popatrz: Wszyscy się zebrali, przyszli do ciebie. Na moje życie! - wyrocznia Pana. Wtedy się przekonasz, że Ja jestem Pan; kto we Mnie pokłada nadzieję, wstydu nie dozna. Wówczas wiedzieć będzie każdy człowiek, że Ja jestem Pan, twój Zbawca, i twój Odkupiciel, Wszechmocny Jakuba». (Iz. 49.1-26)

Gdy Polska była pod zaborami objawia się o. Andrzej Bobola w Wilnie w roku 1819 i niesie słowo nadziei: *gdy skończy się wielka wojna odzyskacie niepodległość.* Być może, że te słowa obudziły w narodzie pragnienie wolności i nadzieję na jego pomoc w walce z zaborcami. Powstanie listopadowe w roku 1830, wybuchło 30 listopada w dzień jego urodzin. Gdy zakończyło się porażką dla podtrzymania tej nadziei w roku 1853 odbyła się jego beatyfikacja w Rzymie. Ale po niej kolejne powstanie, tym razem styczniowe w roku 1863. I znowu porażka, a po niej Polacy zrozumieli, że niepodległość trzeba wybłagać u Boga przez świętość życia. Liczni święci i błogosławieni na przełomie XVIII i XIX wieku, nowe zgromadzenia zakonne, to potwierdzają. I po 123 latach Polska odzyskuje niepodległość. W kościołach biją dzwony, a ludzie śpiewają Te Deum. Bóg jeszcze raz pokazał światu, jak ważny w Jego planie zbawienia jest ten naród i jak czuwa nad jego historią. I tak będzie zawsze, gdy naród nie opowie się za bezbożnictwem.

Módlmy się: Boże, któryś zapomnianą do niedawna Polskę wskrzesił cudem wszechmocy Twojej, racz za przyczyną sługi Twojego św. Andrzeja Boboli dopełnić miłosierdzia nad naszą Ojczyzną i odwrócić grożące jej niebezpieczeństwa. Niech za łaską Twoją stanie się narzędziem Twojej czci i chwały. Natchnij mądrością jej rządców i przedstawicieli, karnością i męstwem jej obrońców, zgodą i sumiennością w wypełnianiu obowiązków jej obywateli. Daj jej kapłanów pełnych ducha Bożego i żarliwych o dusz zbawienie. Wzmocnij w niej ducha wiary i czystości obyczajów. Wytęp wszelkie zło. Niech rodzice i nauczyciele w boaźni Bożej wychowują dzieci i młodzież, zaprawiając ją do posłuszeństwa i pracy, a chroniąc od zepsucia. Niech ogarnia wszystkich duch poświęcenia się i ofiarności względem Kościoła i Ojczyzny, duch wzajemnej życzliwości i przebaczenia. Jak jeden Bóg, tak jedna wiara, nadzieja i miłość niech krzepi nasze serca! Amen.

Dzień VIII nowenny - Cudowne uratowanie Polski i Europy przed bolszewizmem. Oto Polski Królowa i Pani /1920/

Wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia. I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów - a na głowach jego siedem diademów. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecię. I porodziła Syna - Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasł rózgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono. I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastało zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. Dlatego radujcie się, niebiosa i ich mieszkańcy! (Ap. 21.1-20)

Odzyskaliśmy niepodległość, ale w niespełna dwa lata po niej bolszewicy chcieli nas nie tylko jej pozbawić, ale wcielić w narodzie rewolucyjny komunizm. W odpowiedzi na ich działania Episkopat

Polski 27 lipca 1920 r. w jasnogórskim sanktuarium dokonał podwójnego aktu zawierzenia: poświęcenia narodu i kraju Najświętszemu Sercu Jezusa oraz zwrócili się o pomoc do Matki Bożej Królowej Polski. Od 7 sierpnia, kiedy sytuacja na froncie stawała się coraz bardziej dramatyczna, trwała Wielka Nowenna Pokutna. Tysiące pielgrzymów leżało krzyżem pod jasnogórskim szczytem, prosząc Jasnogórską Madonnę o ratunek dla Ojczyzny.
W sytuacji zbliżającego się do stolicy frontu metropolita warszawski kard. Aleksander Kakowski zarządził 31 lipca 1920 r. odprawienie we wszystkich kościołach Warszawy nowenny od 6 do 15 sierpnia. 8 sierpnia na ulice stolicy wyszło 100 tysięcy warszawiaków w procesji z relikwiami bł. Andrzeja Boboli oraz bł. Władysława z Gielniowa, wznosząc prośby o ratunek dla Polski. W ostatnim dniu nowenny – 15 sierpnia 1920 roku – nastąpił przełom i wojska bolszewickie zostały zatrzymane na przedpolach Warszawy pod Radzyminem, a nazajutrz pokonane. Biskupi dostrzegli w tym cud, który przypisali orędownictwu bł. Andrzeja i napisali do Papieża Benedykta XV prośbę o jego kanonizację, a Piłsudski prośbę, aby został patronem Polski.

Modlitwa: „Najświętsza Maryjo Panno wyciągamy ku Tobie Matko Miłości, błagalne ręce, byś w ciężkiej kraju naszego potrzebie przyszła nam z pomocą. Odrzuć wroga od granic Ojczyzny naszej, wróć krajowi naszemu upragniony pokój, ład i porządek, wypleń z serc naszych ziarno niezgody, oczyść dusze nasze z grzechów i wad, abyśmy bezpieczni od nieprzyjaciół naszych Pana Naszego Jezusa Chrystusa chwalić mogli”.

Dzień IX - Prawdziwi bohaterzy w narodzie. Modlitwa o opiekę nad Polską i narodem. /święci i błogosławieni/

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: «Zbawienie u Boga naszego, Zasiadającego na tronie i u Baranka». A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i na oblicza swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: «Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen». (Ap. 7.9-12)

Wśród licznego tłumu stojącego przed Barankiem, są przedstawiciele z naszego narodu, którzy służyli Jezusowi, wytrwali w wierze do końca i złożyli piękne świadectwo umiłowania jego Kościoła. Wśród nich są męczennicy. Począwszy od Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna aż po ks. Jerzego Popiełuszkę. W tym okresie od 1003 do 1984 roku, w każdym wieku, chrześcijanie w Polsce oddawali życie za wierność katolickiej tożsamości narodu. Imiona ich znamy z katalogu świętych i błogosławionych, ale jeszcze większa liczba jest nam nieznana. Najważniejsze, że naród polski nigdy nie sprzeniewierzył się Chrystusowi, a polskie rodziny wychowywały dzieci w duchu katolickim. Bł. rodzina Ulmów jest tego wymownym przykładem. Rodzice wiedzieli, że ratując Żydów grozi im i ich dzieciom śmierć, ale jako wierzący nie mogli zamknąć drzwi swego domu przed potrzebującymi pomocy. Dzięki takiemu wychowaniu z polskich rodzin wychodziły nowe zastępy uczniów Chrystusa. Jakże wymownym przykładem tego są też bł. Michał Tomaszek i bł. Zbigniew Strzałkowski, którzy zostali uprowadzeni i brutalnie zamordowani 9 sierpnia 1991 r. w Peru. Jako naród winniśmy być wdzięczni, że naszą narodową historię pisaną przez Polaków, dla których w życiu Chrystus był najważniejszy. Oni są naszą chlubą i nadzieją na lepsze jutro.

Modlitwa: Święty Andrzeju Bobolo, nasz wielki Patronie! Wzywamy Cię w ufnej modlitwie jako Patrona trudnych czasów. Ty krzepiłeś Polaków w czasach wszelkiego zagrożenia. Oddajemy się Tobie w opiekę. Pomagaj nam wytrwać pośród wszystkich doświadczeń osobistych i społecznych. Wyjednaj nam łaskę Bożego pokoju i jedności, byśmy z rozwagą i ewangeliczną roztropnością umieli dostrzegać i oceniać sprawy własne i sprawy narodu w świetle Ewangelii Chrystusa. Uproś nam odwagę działania, byśmy nie trwali w bezradności wobec zła, które nie ustaje. Niech nas napełnia Boża radość, gdy zwyciężamy albo ponosimy porażki. Święty Andrzeju Bobolo, oręduj za nami u naszego Pana Jezusa Chrystus, który z Ojcem żyje i króluje w jedności Ducha Świętego przez wszystkie wieki wieków. Amen. Amen.